

STANISŁAW KICZUK

Z PROBLEMATYKI STOSOWANIA LOGIKI DO INNYCH DZIEDZIN WIEDZY

Na wstępie należy zauważyć, iż można mówić o węższym i szerszym rozumieniu logiki formalnej. Są dziedziny wiedzy, które ze względu na swój przedmiot dopuszczają tylko logikę formalną, gdzie pojęcie formy logicznej jest rozumiane bardzo szeroko. Najważniejsze jest tu pytanie, dlaczego pewne typy logiki formalnej z powodzeniem mogą być stosowane w jednych dziedzinach wiedzy, a zastosowanie ich w innych dziedzinach budzi szereg zastrzeżeń. Proste są związki logiki formalnej z matematyką. Inaczej przedstawia się sprawa relacji zachodzących między logiką a fizyką i filozofią nauki. Osobny problem stanowią zależności tej formalnej dyscypliny i filozofii klasycznej.

Gdy chodzi o zagadnienie związków zachodzących między logiką a filozofią nurtu klasycznego nawiązujemy tu do analiz z książki D. P. Henry'ego *Medieval Logic and Metaphysics*.

Twórcą logiki był filozof. Arystoteles dostosował tę dyscyplinę formalną do takiego pojmowania nauki, jakie wynikało z jego poglądów filozoficznych. Mógł on wprowadzić do swego systemu logiki zmienne nazwowe, gdyż posługiwał się pojęciami abstrakcyjnymi. W filozofii Arystotelesa np. istota rzeczy materialnych po oderwaniu jej od cech jednostkowych okazuje się wspólna dla szeregu jednostek należących do tego samego gatunku. Wyrażenia zaś, które reprezentują zmienne nazwowe w logice mogą dotyczyć różnego typu przedmiotów, które mają cechy wspólne. System filozoficzny Arystotelesa i filozofie jemu pokrewne oraz współczesne nauki szczegółowe, które również używają pojęć abstrakcyjnych, są w tym aspekcie podatne na adekwatne wyrażenie ich też w językach niektórych systemów logicznych.

W alfabecie każdego systemu logiki formalnej występują między innymi zmienne i stałe logiczne. Tezy ontologiczne i epistemologiczne systemów filozoficznych rzutują na dobór stałych logicznych, których teorią ma być system logiczny adekwatny w pewnym dziale filozofii. Chodzi o niektóre przynajmniej stałe logiczne.

Trzeba zwrócić uwagę, iż Henry, jak się wydaje, nie dostrzegł wyraźnie pewnych różnic między niektórymi teoriami filozoficznymi. Nie ma u autora angielskiego podkreślenia, że filozofia Akwinaty bada świat w innym aspekcie, niż czynią to nauki szczegółowe realne i formalne oraz filozofie esencjonalne. Nie ukazał Henry, iż Tomasz skierował filozofię na ślady nowej intuicji i uczynił swą filozofią filozofią bytu ze względu na fakt istnienia. Z tego jednak faktu wynikają brzemienne konsekwencje dotyczące związków logiki wypracowanej na kanwie myślenia typu arystotelesowskiego z filozofią bytu jako istniejącego.

Pojęcie bytu jako bytu utworzone na gruncie teorii Tomasza ujmuje każdy element realnego świata. W każdym jednak bytowym przypadku konkretna treść bytu jest inna. Inne jest także współmierne do niej istnienie. Wszystkie byty nie stanowią elementów jednoznacznie określonej klasy.

Pojęcia uniwersalne z kolei, jak wspomniałem wyżej, dotyczą pewnych przedmiotów, w których stałe są przynajmniej relacje między niektórymi cechami. Pojęcia tego typu wyznaczają jednoznacznie, w pewnym aspekcie, określone klasy przedmiotów. Odpowiedniki wyrazowe tego typu pojęć mogą więc być reprezentowane przez zmienne występujące w znanych systemach logiki nazw, w tym w ontologii S. Leśniewskiego. W świetle powyższego nie można tego powiedzieć o nazwie „byt” i innych nazwach wziętych z systemu Akwinaty.

W analizach też Tomasza dokonanych przez Henry'ego, gdzie wykorzystano wspomniany, bogaty formalnie system logiczny Leśniewskiego również istnienie nie wystąpiło jako pryncypium konstytutywne bytu. W najbogatszym języku formalnym polskiego logika można powiedzieć raczej, ile czego jest, a nie stwierdzić, że w bycie jako bycie konkretna treść jest związana ze współmiernym jej jedynym istnieniem.

Zauważono, że Henry z pomocą systemu Leśniewskiego przewyciężył pewne trudności związane z wyrażaniem tez, którymi interesują się filozofowie nurtu arystotelesowskiego w różnych okresach rozwoju myśli ludzkiej.

Należy na koniec podkreślić, iż nie każdy system logiki nadaje się do przedstawienia też dowolnej nauki, a zwłaszcza też dyscypliny realnej. Są systemy logiczne adekwatne dla pewnych typów wiedzy, a niedostosowane do innych. Generalnie rzecz ujmując trzeba stwierdzić, że logika formalna, która ma dostarczyć praw niezawodnego wnioskowania oraz ścisłej aparatury językowej, nie wywiązała się całkowicie ze swego zadania. Dlatego też jesteśmy świadkami powstawania coraz to nowych systemów logicznych. Rzeczywistości realnej bowiem nie możemy wi-

dzieć na sposób posiadanej logiki. Potrzebne są różne systemy logiczne do adekwatnych, dla pewnych celów, ujęć rzeczywistości.

Osobny problem stanowią kryteria adekwatności systemów logicznych do przedstawienia różnych zagadnień pozalogenicznych. Istotne są tu zasady, które mają kierować doborem takich kryteriów.